

# Idea rokowań jest wciąż żywa wśród milionów ludzi

## Przemówienie delegata Polski

GENEWA (PAP)

Na posiedzeniu Komitetu Osiemnastu w dniu 24 bm. przemawiali delegaci Polski i Kanady.

Przedstawiciel Polski, dr M. Blusztajn dokonał w swym wystąpieniu oceny prac komitetu i przyczyn braku postępu w rokowaniach. Podkreślił on, że nie ulega wątpliwości, iż prace komitetu przebiegały w atmosferze napięcia międzynarodowego, spowodowanego amerykańską agresją w Wietnamie. Wojna prowadzona przez USA w Wietnamie jest przejawem imperialistycznej polityki agresji. Operacje wojskowe z każdym dniem przybierają na sile i przekształcają się w wojnę totalną.

Delegat Polski przypomniał wypowiedź Władysława Gomułki z 16 lipca br. dotyczącą sytuacji w Wietnamie. Dla przywrócenia pokoju w Wietnamie potrzebna jest zmiana polityki amerykańskiej w kierunku powrotu do układow genewskich tak jak to proponuje DRW i Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Wydarzenia w Wietnamie oraz amerykańska polityka w Europie stanowią kontynuację zimnej wojny i wpływają hamująco na wszelkie inicjatywy pokojowe i rozbrojenie nie tylko w Azji ale i w Europie. USA popiera agresywne i rewizjonistyczne siły w NRF, które domagają się dostępu do broni jądrowej. Państwa zachodnie, a w szczególności USA, nie zrobiły nic, aby przeszkodzić tego rodzaju dążeniom. Wręcz przeciwnie. Amerykański tekst układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej świadczy o tym, że USA są gotowe zaspokoić atomowe aspiracje NRF. Dla Polski sprawa ta ma podstawowe znaczenie. Wypowiada się za zawarciem układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, lecz nie zaakceptujemy żadnego rozwiązania częściowego i nie będziemy uczestniczyć w żadnym układzie, pod którego przykrywką miłano by udostępnić broń atomową państwu, którego politycznym celem jest rewizja granic w Europie.

Niestety Komitet Osiemnastu nie może przedstawić żadnych osiągnięć na XXI sesji ONZ. Nie oznacza to jednak, że rokowania rozbrojenie straciły sens. Tak nie jest. Idea rokowań nad stworzeniem świata bez wojen i bez

zbrojeń jest wciąż żywa wśród milionów ludzi. Trudności, jakie napotyka w swej pracy Komitet Osiemnastu, są trudnościami natury politycznej. Brakuje ze strony państw zachodnich, a zwłaszcza USA, politycznej decyzji odejścia od polityki z pozycji siły, odrzucenia przestarzałych koncepcji i przejścia na pozycję polityki opartej na realnej ocenie aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Delegacja polska nie poskąpi wysiłków — zakończył delegat PRL — aby dyskusja na XXI sesji ONZ swymi konstruktywnymi wnioskami stworzyła nowy bodziec dla prac Komitetu Osiemnastu.

Delegat Kanady, gen. Burns w swoim przemówieniu poparł amerykańskie stanowisko zarówno w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia, jaki kroków częściowych. Mimo braku konkretnych rezultatów ocenił on pozytywnie dotychczasową pracę Komitetu Osiemnastu.

# Gazeta

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Kraków  
25 sierpnia  
1966 r.  
Nr 201 (5758)

C Z W A R T E K

Rok XVIII  
Cena 50 gr  
Wyd. A

# Krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

# Wysoka ranga polskiej nauki i przemysłu spożywczego

## Trzeci dzień Kongresu Żywności

WARSZAWA (PAP)

W środę — trzeci dzień obrad światowego Kongresu Nauki i Technologii Żywności — można było z powodzeniem nazwać dniem polskim. Nasi naukowcy przedstawili dwa duże opracowania oraz kilkadziesiąt doniesień i komunikatów naukowych. W dalszym ciągu zagraniczni uczestnicy Kongresu zwracali uwagę na naukę i przemysłowe w Warszawie i okolicach.

Referaty, doniesienia naukowe i komunikaty przygotowane przez polskich specjalistów, a także zorganizowana w auli Politechniki Warszawskiej wystawa — były przeglądem poważnych osiągnięć nauki i techniki polskiej w dziedzinie produkcji i przetwarzania żywności. Przedstawiono wyniki prac 3 instytutów naukowych PAN i katedr 21 szkół wyższych zajmujących się tymi problemami, a także 16 Instytutów i centralnych laboratoriów. Polski przemysł spożywczy ma — obok osiągnięć technicznych — do zanotowania na swym koncie wielki, 5-krotny wzrost produkcji w porównaniu do okresu przedwojennego.

Na kongresie polscy naukowcy i reprezentanci przemysłu przygotowali ogółem prawie 100 referatów i komunikatów. Wśród powszechną uwagę zwróciły dwa wystąpienia przedstawicieli Polski: doc. dr Włodzimierz Kamiński i wiceministra zdrowia — prof. dr Jana Kostrzewskiego.

Doc. Kamiński zajął się kształtem powiązań przemysłu spożywczego z polityką rolniczą precyzując naukowy model takich wzajemnych powiązań w warunkach Polski. Jedną z głównych tez wystąpienia było stwierdzenie, że w przyszłości rozwój przemysłu spożywczego wraz z postępującym uprzemysłowieniem rolnictwa doprowadzi do kompleksowej — przemysłu wyżywieniowego, jakkolwiek badania doc. Kamińskiego nawiązują do stosunków polskich — zagranicznych ekspedycji, że będą one niezmierznie przydatne dla organizacji kompleksowego powiązania rolnictwa i przemysłu spożywczego w innych krajach, szczególnie w nowo rozwijających się. Podkreślono to w

dyskusji, w której zabierał m. in. głos światowej sławy specjalista prof. dr H. A. B. Parpia (India).

Wystąpienie wicemin. prof. Kostrzewskiego poświęcone było omówieniu przebiegu realizacji akcji „Żywność i Żywnienie w Polsce” zorganizowanej przez instytucje polskie przy współpracy z Funduszem Postępu i Rozwoju ONZ. W ramach tej akcji, trwającej już czwarty rok — zorganizowano w kraju Instytut Żywności i Żywienia, wyposażony w najnowocześniejszą sprzęt i aparaturę do badań naukowych. Nowoczesną aparaturę otrzymały także katedry zajmujące się problematyką żywnościową w SGGW, ufundowano szereg stypendiów i zapewniono pomoc zagranicznych ekspertów. Doświadczenia Polski w realizacji tego programu — pierwszego w skali światowej — będą bardzo cenne dla innych krajów, zainteresowanych podobną tematyką.

Najwięcej polskich prac — 25 — zgłoszono w sekcji omawiającej postępy w technologii produkcji żywności. Nasi specjaliści zaprezentowali tutaj wiele oryginalnych osiągnięć, wysoko ocenianych przez zagranicznych fachowców.

Wyrażano się opinie, iż w niektórych dziedzinach, m. in. w produkcji margaryny, glikozy, ekstraktu kawy i koncentratów spożywczych osiągnięcia polskiego przemysłu spożywczego należą do najnowszych na świecie. Środa była najpracowitszym z dotychczasowych dni obrad. W czterech obradujących sekcjach przedstawiono prawie 200 doniesień naukowych, technicznych i przemysłowych. Szczególnie licznie obsadzona była sekcja ekonomicznych, socjologicznych i żywieniowych aspektów produkcji żywności. M. in. przemawiali na niej kilku przedstawicieli organizacji specjalistycznych ONZ, wśród nich dr E. A. Asselbergs i Z. I. dr Kertesz z Organizacji ds Wyzwolenia i Rolnictwa (FAO).

W sekcji chemicznych i biologicznych zmian żywności omawiano głównie zmiany barwy produktów spożywczych w czasie ich przetwarzania i przechowywania. Analiza nowych procesów przemysłowych produkcji artykułów żywnościowych była tematem wystąpienia w sekcji postępu inżynierii żywności. Ważne dla zdrowia konsumentów problemy substancji obecnych w żywności i paszach, zwłaszcza antybiotyków oraz środków konserwujących, stanowiły przedmiot dyskusji w sekcji technicznych problemów czystości żywności.



## Serdecznie witamy

# Delegacja Kijowa w Krakowie

W dniu wczorajszym przybyła do Krakowa z wizytą delegacja miasta Kijowa. Na zdjęciu: członkowie delegacji po przyjeździe na dworzec krakowski. Fot. S. Gawliński

(Inf. wł.) Wczoraj w godzinach wieczornych przybyła do Krakowa na zaproszenie KW PZPR pięćosobowa delegacja Komunistycznej Partii Ukrainy. W skład delegacji wchodzi: Władimir Wasilje-

wicz Sokoł — II sekretarz Komitetu Obwodowego KP Ukrainy w Kijowie, T. A. Ticholaz — kierownik Wydziału Propagandy Komitetu Obwodowego KPU w Kijowie, T. W. Antonowicz — I sekretarz Komitetu Rejonowego w Mirowsku, W. A. Bałasowa — sekretarz propagandy Pieczarskiego Komitetu Dzielnicowego w Kijowie, P. S. Michalcuk — I sekretarz Komitetu Zakładowego Kombinatu Włókienniczego w Kijowie.

Na dworcu krakowskim delegację witali sekretarze Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej: tow. Mieczysław Hebda, tow. Andrzej Kozański, tow. Józef Treła oraz członek Egzekutywu KW, — przewodniczący WKPP tow. Stanisław Spyt. Dziewczęta wreczyły gościom wianki czerwonych goździków.

W dniu dzisiejszym gościem z wizytą zabytki Krakowa oraz Hute im. Lenina. Program pobytu delegacji jest bardzo bogaty. Przewidziane jest m. in. zwiedzenie Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu, Andrychowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, Zakładów Azotowych w Tarnowie, wycieczka statkiem po Jeziorze Rożnowskim, spływ Dunajcem z Czorsztyna do Szczawnicy, zwiedzanie Zakopanego i Muzeum Lenina w Poroniu, spotkania z aktywem.

Delegacja przebywać będzie na ziemi krakowskiej do 31 bm. (2)

## Wielkie manewry wojskowe na terenie CSRS

# Operacja „Weltawa”

## Udział biorą cztery armie

PRAGA (PAP)

Korespondent PAP red. Z. Wilczewski donosi: we wrześniu br. odbędą się w Czechosłowacji wielkie manewry wojskowe z udziałem armii czterech państw — członków Układu Warszawskiego: CSRS, Zw. Radzieckiego, NRD i Węgier. Należy podkreślić, iż wojska węgierskie w wspólnych ćwiczeniach armii państw Układu Warszawskie-

go uczestniczyć mają po raz pierwszy.

Cała ta zakrojona na szeroką skalę operacja wojskowa otrzymała nazwę „Weltawa”. Wszystkie dnienniki czechosłowackie od kilku dni poświęcają jej bardzo dużo miejsca, informując społeczeństwo o znaczeniu tych manewrów, które odbywać się będą na zachodnich granicach CSRS.

W manewrach wezmą udział najnowocześniejsze wyposażone jednostki wojskowe, a także oddziały czechosłowackiej służby pogranicza. Specjalne operacje przeprowadzą wojska spadochronowe, a ćwiczeniami lotniczymi objęty zostanie obszar całej Republiki Czechosłowackiej.

W Czechosłowacji oraz w innych miastach południowych Czech i południowych Moraw przygotowuje się serdeczne przyjęcie żołnierzy czterech bratnich armii. W licznych miejscowościach zorganizowane zostaną spotkania ludności z uczestnikami operacji „Weltawa”.

## Dalsze badania Księżyca W ZSRR wystrzelono raketę kosmiczną „Luna 11” w Kosmosie

MOSKWA (PAP)

W ramach programu dalszego badania Księżyca i przestroni wokółksiężycowej 24 sierpnia o godz. 11.03 czasu moskiewskiego w Związku Radzieckim wystrzelono w kierunku Księżyca raketę kosmiczną. Wynosiła ona w przestrzeni kosmicznej stację automatyczną „Luna 11” o masie 1640 kg. Głównym zadaniem stacji jest dalsze wyrobowywanie urządzeń sztucznego satelity Księżyca i prowadzenie badań naukowych w przestrzeni wokółksiężycowej.

Wstępne dane świadczą, że lot stacji odbywa się po torze zbliżonym do wyznaczonego. O godz. 14 czasu moskiewskiego „Luna 11” znajdowała się w odległości 26 tys. km od Ziemi. Według danych telemetrycznych, aparatura zainstalowana na jej pokładzie funkcjonuje normalnie. Lot stacji śledzi z Ziemi specjalna aparatura pomiarowa. Napływające dane są opracowywane przez ośrodek koordynacyjno-obliczeniowy.

## Przemysł i lasy

(Inf. wł.) Powołana przez Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego komisja do spraw zagrożenia lasów przez pyły i gazy pochodzenia przemysłowego — o której pracach w Puszczy Niepolomickiej informowaliśmy już na naszych łamach — odbyła wczoraj dalsze wizje lokalne w Krakowie.

Przedmiotem prac komisji było wczoraj ustalenie powierzchni doświadczalnych w lasach w okolicy Alwerni i Chrzanowa oraz kontynuacja prac badawczych na obszarze Puszczy Niepolomickiej. O powodowanie szkód w tej ostatniej „podejrzana” jest, jak wiadomo, Huta im. Lenina.

W skład komisji wchodzi znani naukowcy i praktycy — specjaliści z zakresu leśnictwa z Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie, PAN i in. (zaw)

## Radca prawny „GAZETY” udziela porad

osobiście  
w redakcji w Krakowie przy ul. Wielopole 1  
w czwartki od godziny 17 do 18.

## Halo — tu Gródek nad Dunajcem

# Obozowe wydanie „Gazety”

(Inf. wł.) Wczoraj w świetlicy Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego ZW ZMS w Gródku nad Dunajcem, w którym przebywa ponad 100 maturzystów, pojawiło się nadzwyczajne wydanie „Gazety Krakowskiej”. Walnie przyczyniła się do tego ubiegłoroczna znajoma z podobnego obozu, Irena Błońska, która ma już poza sobą rok studiów polonistycznych. W obozowej „Gazecie” nie zabrakło rubryk, znanych czytelnikom naszego dziennika. I tak w rubryce „Na czasie” zamieszczono notatkę następującej treści: „Zawładamy, że nadziesiąt czas zbioru sliwek. Lekarz zapewnia, że przyczynią się one do rozwoju kory mózgowej. W okolicy obozu jest pełno tych owoców. Pomóżcie ludziom w zbiorach jadających sliwki”. Wyraża nadzieję, że w przyszłości zamieszczono notatkę następującej treści: „Zawładamy, że nadziesiąt czas zbioru sliwek. Lekarz zapewnia, że przyczynią się one do rozwoju kory mózgowej. W okolicy obozu jest pełno tych owoców. Pomóżcie ludziom w zbiorach jadających sliwki”.

Przez poszczególne grupy uczestników. Pogoda nadal dopisuje, stółka i zaopatrzenie nie przyczyniają powodów do narzekania. Zbędne przeto dodawać, że humory i nastrój są jak najlepsze. (zg)

przez poszczególne grupy uczestników. Pogoda nadal dopisuje, stółka i zaopatrzenie nie przyczyniają powodów do narzekania. Zbędne przeto dodawać, że humory i nastrój są jak najlepsze. (zg)

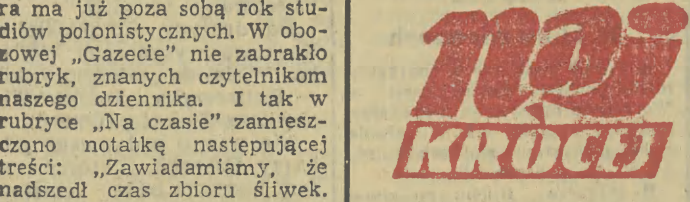
## MELIORACJE NA MAZOWSZU

Mimo wielu trudności spowodowanych letniami wylewami rzek i dużą ilością opadów są szanse na pełne wykonanie tegorocznych inwestycji melioracyjnych. Dotychczas w całym kraju zrealizowano około 60 procent rocznego planu, ale są rejon w których opóźnienia są dość znaczne. Tylko pełne wykorzystanie sprzętu i wzmoczenie wysiłku ekip melioracyjnych może pokonać powstające trudności. Na zdjęciu prace melioracyjne na polach wsi Kasnowo koło Makowa Mazowieckiego. CAF — Chmielewski

ski, z wizytą oficjalną wicepremier Zjednoczonej Republiki Arabskiej — dr Mustajha Khallil, który w swoim kraju zajmuje się problemami leśnictwa i energii elektrycznej. Kilkundniowa wizyta będzie okazją do przedyskutowania aktualnego stanu wymiany handlowej i współpracy gospodarczej między Polską i ZRA.

24 bm. w siedzibie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Poligrafii w Warszawie podpisany został protokół dodatkowy do układu zbiorowego dla pracowników przemysłu poligraficznego.

Clagle mnożą się wypadki utonięć. Totż z radością powitać należy każdą inicjatywę zmierzającą do upewniczenia umiejętności pływania. Dobrym tu okazją są kolonie letnie. Na zdjęciu: lekcja pływania dla dzieci przebywających na kolumnach w Nowym Sączu. CAF — Miedza



(p) ● W środę rano odbyło się w Parzycu cotygodniowe posiedzenie stałej rady NATO. Omawiano pismo Wielkiej Brytanii, która ze względu na ekonomiczny zamierzchły wydatki zmniejszyła budżet przeznaczony na pokrycie potrzeb jej wojsk stacjonujących nad Renem.

● W siedzibie ONZ komunikują, że sekretarz generalny U Thant opuścił w środę wieczorem Nowy Jork, i udal się z tygodniową oficjalną wizytą do Meksyku i do Chile.

● Rząd argentyński generała Onganía rozkazał wojsku, aby zajęło największą w kraju cukrownię w Tucuman (pld. Argentyna) w celu uniemożliwienia demonstracji robotnikom domagającym się zaległych płac.

● Agencja TASS podaje, że w okresie od 26 sierpnia do 25 października 1966 r. w Związku Radzieckim wystrzelono będą rakiety nośne w kierunku obszaru wodnego na Oceanie Spokojnym.

● Rolnicy Demokratycznej Republiki Wietnamu mimo ciężkich bombardowań amerykańskich osiągnęli tego roku lepsze zbiory ryżu niż w roku ubiegłym.

● Prezydent Johnson wystąpił w środę w południe (czasu miejscowego) na konferencji prasowej w Białym Domu. Jak informuje korespondent PAP, konferencja środowca nie należała do szczególnie ciekawych i bogatych pod względem informacyjnym.

● 25 bm. przyjeżdża do Pol-



WYBRAŁI MY DLA WAS

„Gwóźdź do trumny Erharda”

Kryzys militarny i polityczny w NRF

Dymisje w kierownictwie Bundeswehry

BONN (PAP) Kryzys w kierownictwie Bundeswehry, spowodowany dymisją inspektora lotnictwa, gen. Pontzkiego, oraz generalnego inspektora armii zachodniemieckiej, gen. Tretnera, zatacza coraz szersze kręgi.

W Bonn mówi się, iż sytuacja kryzysowa prawdopodobnie jeszcze bardziej się pogłębi. Nie sądzi się, ażeby można było utrzymać von Hassele na stanowisku ministra obrony. Już wymienia się jego ewentualnych następców.

„Lunar Orbiter 1” fotografuje powierzchnię Ziemi

NOWY JORK (PAP)

Amerykański sztuczny satelita Księżyc „Lunar Orbiter-1” zwrócił na sygnał radiowy obiektywy swych kamer w kierunku Ziemi i dokonał zdjęć powierzchni naszej planety z odległości ok. 386 tys. km.

W tej sytuacji w napęciu oczekuje się zwołanego na 26 bm. posiedzenia rządu białego oraz zapowiedzianego na 1 września nadzwyczajnego posiedzenia komisji obrony Bundestagu.

PARYŻ (PAP)

Prasa francuska, która omawia w środę kryzys w kierownictwie Bundeswehry, rozpatruje to zjawisko jako próbę siły między wojskowym a przedstawicielem władzy cywilnej, ministrem obrony von Hasselem, a także jako rezultat gry, w której stawką była atomowa przyszłość Bundeswehry.

Prasa francuska, która omawia w środę kryzys w kierownictwie Bundeswehry, rozpatruje to zjawisko jako próbę siły między wojskowym a przedstawicielem władzy cywilnej, ministrem obrony von Hasselem, a także jako rezultat gry, w której stawką była atomowa przyszłość Bundeswehry.

Prasa francuska, która omawia w środę kryzys w kierownictwie Bundeswehry, rozpatruje to zjawisko jako próbę siły między wojskowym a przedstawicielem władzy cywilnej, ministrem obrony von Hasselem, a także jako rezultat gry, w której stawką była atomowa przyszłość Bundeswehry.

Prasa francuska, która omawia w środę kryzys w kierownictwie Bundeswehry, rozpatruje to zjawisko jako próbę siły między wojskowym a przedstawicielem władzy cywilnej, ministrem obrony von Hasselem, a także jako rezultat gry, w której stawką była atomowa przyszłość Bundeswehry.

Odwołanie wystrzelenia 8 amerykańskich satelitów wojskowych

NOWY JORK (PAP)

W środę podano oficjalnie do wiadomości, że odwołano wprowadzenie na orbitę 8 amerykańskich sztucznych satelitów, które miały usprawnić łączność radiową między Pentagonem a dowództwem wojsk amerykańskich w Wietnamie południowym.



W tureckim mieście Varo, które padło ofiarą katastrofalnego trzęsienia ziemi, w dalszym ciągu ekipy ratownicze wyłęgają spod gruzów zwłoki ofiar kataklizmu.

Miały one być wystrzelone w przestrzeń kosmiczną przy pomocy trójczłonowej rakiety typu „Titan-3C”.

Wyrok na komunistów w Jordanii

KAIR (PAP)

We wtorek trybunał bezpieczeństwa państwa w Zarku w Jordanii skazał na karę 5 lat ciężkich robót trzy osoby oskarżone o przynależność do nielegalnej partii komunistycznej.

W tureckim mieście Varo, które padło ofiarą katastrofalnego trzęsienia ziemi, w dalszym ciągu ekipy ratownicze wyłęgają spod gruzów zwłoki ofiar kataklizmu.

Nad rzeką Moskwa, niedaleko Kremla, wyrósł olbrzymi gmach hotelu „Rossija” — największego w Europie, o kubaturze ponad milion metrów sześciennych.

W tureckim mieście Varo, które padło ofiarą katastrofalnego trzęsienia ziemi, w dalszym ciągu ekipy ratownicze wyłęgają spod gruzów zwłoki ofiar kataklizmu.

W tureckim mieście Varo, które padło ofiarą katastrofalnego trzęsienia ziemi, w dalszym ciągu ekipy ratownicze wyłęgają spod gruzów zwłoki ofiar kataklizmu.

W tureckim mieście Varo, które padło ofiarą katastrofalnego trzęsienia ziemi, w dalszym ciągu ekipy ratownicze wyłęgają spod gruzów zwłoki ofiar kataklizmu.

W tureckim mieście Varo, które padło ofiarą katastrofalnego trzęsienia ziemi, w dalszym ciągu ekipy ratownicze wyłęgają spod gruzów zwłoki ofiar kataklizmu.

W tureckim mieście Varo, które padło ofiarą katastrofalnego trzęsienia ziemi, w dalszym ciągu ekipy ratownicze wyłęgają spod gruzów zwłoki ofiar kataklizmu.

W tureckim mieście Varo, które padło ofiarą katastrofalnego trzęsienia ziemi, w dalszym ciągu ekipy ratownicze wyłęgają spod gruzów zwłoki ofiar kataklizmu.



Indonezyjska Partia Nacjonalistyczna krytykuje prezydenta

Sukarno nie wybiera się do Europy

LONDYN (PAP)

Jak donosi z Dżakarty korespondent Reutersa, rzecznik indonezyjskiego MSZ kategorycznie zaprzeczył w środę pogłoskom, jakoby prezydent Sukarno miał zamiar odwiedzić w październiku Europę i zabawić tam około dwóch tygodni.

Indonezyjska Partia Nacjonalistyczna (PNI), która jak wiadomo zadeklarowała ostatnio poparcie dla prezydenta Sukarno, opublikowała w nocy z wtorku na środę nowe oświadczenie w tej sprawie.

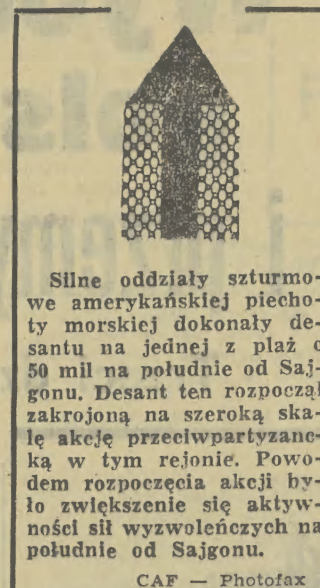
W tureckim mieście Varo, które padło ofiarą katastrofalnego trzęsienia ziemi, w dalszym ciągu ekipy ratownicze wyłęgają spod gruzów zwłoki ofiar kataklizmu.



W tureckim mieście Varo, które padło ofiarą katastrofalnego trzęsienia ziemi, w dalszym ciągu ekipy ratownicze wyłęgają spod gruzów zwłoki ofiar kataklizmu.

W tureckim mieście Varo, które padło ofiarą katastrofalnego trzęsienia ziemi, w dalszym ciągu ekipy ratownicze wyłęgają spod gruzów zwłoki ofiar kataklizmu.

W tureckim mieście Varo, które padło ofiarą katastrofalnego trzęsienia ziemi, w dalszym ciągu ekipy ratownicze wyłęgają spod gruzów zwłoki ofiar kataklizmu.



Gwałtowny spadek kursów akcji na giełdzie nowojorskiej

NOWY JORK (PAP)

Na giełdzie nowojorskiej na Wall Street nastąpił nowy gwałtowny spadek kursów akcji — przede wszystkim przedsiębiorstw przemysłowych i kolejowych.

Komisja do badania „działalności antyamerykańskiej” — nie daje za wygraną

WASZINGTON (PAP)

Według porannych doniesień z 24 bm. oświadczono komisji do badania „działalności antyamerykańskiej”, wyłonionej przez Izbę Reprezentantów, przyjęła jednak swój projekt ustawy, w myśl którego wszelka pomoc udzielona krajowi lub ugrupowaniu zajmującemu stanowisko „wrogiej opozycji” wobec amerykańskich sił zbrojnych, ma być uznana za przestępstwo podlegające karze więzienia do lat dwudziestu.

Szczegóły powodzi w Kraju Przymorskim

MOSKWA (PAP)

Dziennik „Trud” z 24 bm. zamieszcza korespondencję własną z Kraju Przymorskiego, który w ostatnich dniach został nawiedzony katastrofalną powodzią.

W tureckim mieście Varo, które padło ofiarą katastrofalnego trzęsienia ziemi, w dalszym ciągu ekipy ratownicze wyłęgają spod gruzów zwłoki ofiar kataklizmu.

SPORT

Piątek godzina 12.45 Start VI Małopolskiego Wścigu Górskiego

Jedną z największych kolarskich imprez naszego kraju VI Małopolski Wścig Górski wystartuje w piątek o godz. 12.45 spod redakcji „Gazety Krakowskiej”.

Drugi dzień strzeleckich mistrzostw Polski Juniorzy Zielonej Góry — górą!

Dobre wyniki uzyskano w drugim dniu strzeleckich mistrzostw Polski juniorów. Po zaciełej walce, tytuł mistrza Polski w konkurencji kbks-6 standard juniorów obronił Tajnsner (Gwardia Zielona Góra).

Pływackie mistrzostwa Europy

Dwaj polscy skoczkowie do wody Kowalewski i Puchow zakwalifikowali się do finałów w skokach z trampoliny. Kowalewski w eliminacjach zajął 8 miejsce a Puchow — 12.

Skupnik już trenuje...

Kibice drużyny „białej gwiazdy” z zadowoleniem przyjmują wiadomość, że w najbliższym czasie na treningu pilki nożnej Wisły czujnego napastnika Liligowej drużyny Skupnika.

Polska — NRD w piłce nożnej

11 września piłkarze polscy walczyć będą na trzech frontach z reprezentacją NRD. Zespół „A” grać będzie w Erfurcie, zespół olimpijski — w Gdańsku, drużyna młodzieżowa — w NRD.

Dziwny system punktowania...

Na całym świecie przyjęta jest forma przyznawania w spotkaniach sportowych za zwycięstwo dwóch punktów, za remisowy — jeden.

Nasz komentarz

Propagandowe posunięcie

LEKROC na porządku dziennym sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych stawiano sprawę przyjęcia Chin Ludowych do ONZ — tylekroć Stany Zjednoczone wypowiedziały twarde: nie! Sprzeciwem popierały „zaprzężone” z USA państwa, które swymi głosami skutecznie paraliżowały każdą inicjatywę mającą na celu wprowadzenie do tej międzynarodowej organizacji państwa o ponad 700-milionowej ludności.

ONZ. Jednakże nadal — podobnie jak w przeszłości sprzeciwiać się będzie przyjęcie Pekinu za cenę wydalenia Tajwanu. W świetle takiego stwierdzenia, niektórzy publicyści liczą się z możliwością zaprzestania kampanii Stanów Zjednoczonych przeciwko kandydaturze Chin Ludowych, a jednocześnie lansowania nowej koncepcji sprowadzającej się do podwójnego przedstawicielstwa Chin w ONZ.

W tureckim mieście Varo, które padło ofiarą katastrofalnego trzęsienia ziemi, w dalszym ciągu ekipy ratownicze wyłęgają spod gruzów zwłoki ofiar kataklizmu.

W Moskwie dobiega końca budowa największego hotelu w Europie

MOSKWA (PAP)

Nad rzeką Moskwa, niedaleko Kremla, wyrósł olbrzymi gmach hotelu „Rossija” — największego w Europie, o kubaturze ponad milion metrów sześciennych.

# System cen: sztywny czy elastyczny?

W miarę rozwoju gospodarki produkcja oferuje nabywcom coraz większy, różnorodny i asortymentowy wybór towarów. W Polsce tendencja ta kształtuje się z wieloma niedociągami, ale jest. Między tym, co proponowała np. produkcja jeszcze przed 10 laty, a tym, co oferuje dzisiaj — ogromna różnica, idąca w setki i tysiące nowych rodzajów produkcji.

## STABILNOŚĆ — TO NIE ZNACZY SZTYWNOŚĆ

To ciągle, choć nie zawsze dostatecznie rozszerzenie rodzajów i asortymentów produkcji, podlega za sobą różnorodne konsekwencje. Jedną z nich jest niestanna zmiana poziomu i relacji kosztów produkcji oraz warunków popytu i podaży, powodująca obiektywne zmiany warunków kształtowania się cen.

Przyjęliśmy zasadę ogólnej stabilności cen. Oznacza to przede wszystkim troskę, aby nieuchronny ruch cen nie był żywiołowy i nie powodował zagrożenia interesów ludzi pracy, aby nie prowadził do jednostronnego kierunku — w górę, jak się to często dzieje w krajach kapitalistycznych. Ale z uwagi właśnie na wymogi ekonomii, tkwiące we wspomnianym już tendencji do niestannego różnicowania się produkcji, a tym samym zmian w kosztach, podaży i popycie — zasada stabilności cen nie może działać na ślepo; nie może w żadnym wypadku oznaczać trwałego zamrożenia poziomu i relacji wszystkich cen, tak jak oczywistym nonsensem byłoby także długotrwałe, sztuczne zamrażanie poziomu płac. Musi się uwzględnić ekonomiczne realia, narzucające uzasadnioną potrzebę elastycznego kształtowania cen w górę i w dół, od poziomu uznanego za pewną, społeczną i ekonomiczną stabilność.

Można oczywiście powłóczyć: dlaczego ta niezbędna elastyczność cen nie może być tylko i wyłącznie w dół? Sprawa jest prosta. W wielu przypadkach uruchamianie nowych dziedzin produkcji powoduje z początku wzrost kosztów. Nic zresztą dziwnego — aby powstało coś nowego, a zarazem lepszego, musi powstać nowy projekt, dokumentacja techniczna, często nowe inwestycje, czasem dodatkowe zatrudnienie. Przejściowo więc z uwagi na wyższe koszty i niedostateczną jeszcze podaż — ceny towarów oznaczających asortymentowy krok naprzód mogą być (choć nie zawsze muszą) wyższe od cen na zbliżony wyrobę w asortymencie tradycyjnym. Po pewnym czasie, gdy rosnące wciąż rozmiary produkcji objawiają koszty i coraz lepiej zaspokajają potrzeby rynku, może nastąpić ich stopniowa obniżka.

To jednak nie wszystko. Wzrost produkcji i ogólny rozwój gospodarczy kraju powoduje stały wzrost płac. A płace — to nie tylko dochód ludzi pracy. To również istotny składnik kosztów produkcji... A zatem, jeśli wzrastają płace w przemyśle — rosną także koszty produkcji. Nie zawsze przecież w odpowiedniej skali rośnie wydajność pracy. A jeśli tak jest, to elastyczność cen nie może być tylko i zawsze jednostronna.

## W TEORII I PRAKTYCE

Nikt nie zaprzeczy, że przetrwała cena np. obuwia męskiego jest dzisiaj niższa niż 5 czy 10 lat temu. Spada także przeciętna cena szeregu innych wyrobów przemysłu ludzkiego i dziewiarsko-pończoszniczego. Ostatnio tańsze są lodówki i telewizory. Wszystkie takie zmiany po-

zodyżek równoczesnymi obniżkami cen lub wzrostem płac, albo i jednym, i drugim, jak to ma miejsce obecnie. Istota rzeczy tkwi w kształtowaniu się ogólnego wskaźnika cen i kosztów utrzymania w dłuższym okresie. W Polsce od roku 1960 do dziś tempo wzrostu płac nominalnych w całej gospodarce (licząc przeciętna płacę miesięczną na 1 zatrudnionego) o około 60 proc. wyprzedzało wzrost przeciętnego wskaźnika cen artykułów konsumpcyjnych. I w tym tkwi nie tylko możliwość, ale i zasadność prowadzenia elastycznej polityki cen, zgodnej z zasadami ekonomii. A dokonana ostatnio podwyżka płac dla przeszło 2 milionów zatrudnionych jest dalszym, kolejnym wyrazem prawidłowości naszej polityki w tym zakresie.

Równocześnie zachodzą przypadki, m. in. wtedy, gdy rosną płace nominalne, w których ceny niektórych wyrobów przestają odpowiadać aktualnym warunkom dlatego, że są za niskie i naruszają prawidłowość przeciętnych relacji między cenami różnych artykułów. Tak było ostatnio np. z papierosami. Źródła owego niedopasowania wzajemnych relacji cen są różne; najczęściej jednak wynikają z faktu, że kiedyś, w przeszłości, ustalono na szereg wyrobów ceny niższe, niżby to wynikało zarówno z poziomu kosztów produkcji, wielkości popytu, jak też z pożądanej relacji do innych cen. Przyczyną takiej polityki były w zasadzie dwa: jeśli chodzi o ceny wielu podstawowych artykułów spożywczych i niektórych przemysłowych (pieczywo, mleko, tańsze tkaniny i in.) — chodziło i nadal jest to aktualne — o to, aby cena była równocześnie środkiem wyrównywania różnic w dochodach różnych grup ludności i sprzyjała najmniej zarabiającym. W odniesieniu natomiast do niektórych towarów niską ceną, nie dająca państwu żadnej akumulacji lub tylko symboliczną, miała zachęcić konsumentów do rozszerzania spożycia. Przykład klasyczny — dorsz.

Karol RZEMIEŃNICKI (AR)

# Miasteczko rośnie — deficyt też

Według obliczeń teoretycznych w osiedlu XX-lecia trzeba będzie zakwaterować w nowym roku akademickim przeszło 12 400 studentów. W DS znajdzie się pomieszczenie tylko dla około 11 200 — z tym, że równocześnie UJ straci w swoich własnych domach 300 miejsc, wypożyczając je okresowo, do grudnia br. dla zaliczenia potrzeb innych uczelni.

Mimo tych kombinacji — deficytu nie uniknie się. Przeszło 900 studentów uprawnionych do korzystania z mieszkanek w DS musi odejść z kwitkiem. W grudniu br., jeśli wszystko pójdzie według kalendarza inwestycyjnego, miasteczko powiększy się o 2 nowe bloki. Wtedy liczba uprawnionych, ale nadal nie objętych rozdzielnikami, spadnie do 200 i sytuacja, przynajmniej dla tych, którzy lubią statystyki, będzie wyglądać dużo ładniej.

## SOS W STRONĘ WŁADZ MIEJSKICH

Niedobór 200 miejsc, mierząc problem skalą ośrodka 11 uczelni, to właściwie niemal sukces! Kraków akademicki ma na ten temat swoje wyliczenia: rok rocznie kwatruje w DS 45 proc. ogółu studentów i przynajmniej te granice chce za wszelką cenę utrzymać.

Fakty ujęte w postać procentów, liczb nie odzwiercied-

niają jednak pełnej prawdy. Trzeba bowiem np. wiedzieć, jak należy czytać takie zdanie: „W roku 1966—67 uczelnia zakwaterowała 11 825 studentów”. Otóż mówiąc w ten sposób nie powiedzieliśmy właściwie nic konkretnego ani prawdy w ogóle, o sytuacji brytyjskiej w Krakowie ośrodku akademickiego. Dopiero pytanie: czemu równają się te 11 tysięcy — ilości miejsc czy ilości łóżek? — usuwają niedomówienia. Oczywiście, głównie łóżki Normy przeciętnej ofiarują każdemu studentowi 4,5—6 metrów kw. pokoju w domu studenckim, a nie w mieszkaniu. Głównie więc trzymać litery higienicznego przepisu nie 200, a bez mała 4000 naszych studujących znalazłoby się na tzw. „bruku”.

## PERSPEKTYWY?

Jak będzie wyglądać sytuacja w przyszłych latach? Kiedy przystąpiono do budowy miasteczka, żyliśmy w błęsnie nadziei, że wraz ze wzrostem potężnej kompleksowej inwestycji, Kraków pozbędzie się studenckich kłopotów mieszkaniowych. Miasteczko rosło, bloków przybywa — kłopoty nie maleją. Problem, zdaje się być bez dna.

Rok akademicki 1967/68 pogarsza wynik całego rachunku. W tym roku bowiem nie przybędzie ani na Osiedlu, ani nigdzie indziej. Studentów natomiast przybędzie o 2400. W DS wystąpi wtedy niedobór 1500 miejsc. W 1968/69 Osiedle XX-lecia powiększy się o 2 nowe bloki (w sumie na 630 miejsc). Sumując braki z roku 1968 i bieżące niedobory wniesie łącznie 2100 miejsc. W 1969/70 r. znów powstaną 2 dalsze bloki na terenie miasteczka dla 1720 mieszkańców. Niestety uprawnionych do korzystania z przydziałów będzie znów o wiele za dużo: 3300. Czyli, że rok 1970/71 rozpocznie się równie jak poprzednie, deficytem: 1600 miejsc! Nie zlikwiduje go niestety ani tw. wysoki blok na Osiedlu (860 miejsc) ani nowy dom studentki Akademii Medycznej w Prokocimiu dla 600 studentów. Jak by bowiem nie kreślić — 1400 słuchaczy znajduje się nadal poza możliwościami kwaterek uniwersyteckich.

Można na to przykre zagadnienie permanentnego deficytu popatrzeć i z innego punktu widzenia. Rok rocznie przybywa studentów krakowskich podnosi się przeciętnie o około 2500 studentów. W roku 1970/71 nasze środowisko akademickie liczyć będzie około 37 tys. głów! Zjawisko to, o możliwościach ekspansyjnych naszych uczelni, zjawisko cenne i zrozumiałe. O słuszności i konieczności jego, słusznie nazwane „kłopotami wzrostu”. Ale czy to wystarczy?

M. SZELINGOWSKA



Muzeum skansenowskie w Zubrzycy Górnej zwiędziają rok roczne liczne rzesze turystów. Foto Waclaw Klag



W zabytkowej chacie obok muzeum w Zubrzycy Górnej mieści się schronisko turystyczne. Foto Waclaw Klag

# NOTATNIK GOSPODARCZY

**Kolej przed trudnym egzaminem**

W czerwcu i lipcu br. wystąpiły zakłócenia w przewozach ładunków kolejowych. W przetrwałym bowiem do I półrocza br. zwłaszcza w lipcu PKP znalazły się pod planem. Nastąpiły opóźnienia w załadunku węgla na Śląsku oraz dotyczyło także niektórych materiałów budowlanych. Czas przetrzymywania wagonów w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększył się o 30 proc., o czym w obliczeniach mierze zaważyły odbiorcy podlegli Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego oraz Ministerstwu Budownictwa i Materiałów Budowlanych.

**Sprzedaj i nie usługa?**

Nie ma w handlu igiel do adaptera. Igły posiada tylko ZURIT. Igła kosztuje 24 zł. Złożenie 7 zł. Ale nie wystarczy dąć 31 zł, żeby stać się posiadaczem igły. ZURIT nikomu jej nie wyda. Nie wolno mu prowadzić sprzedaży. Znajduje się tylko usługa. Trzeba tedy przywieźć do zakładu a-

**Gdy „Syrena” się popsuje**

Bydgoskie zakłady rowerowe wypuściły na rynek składany rower wagi 18 kg w cenie 1600 zł. Przeniesiony on jest głównie dla posiadaczy „Syrenki”. Rower wkłada się do bagażnika i kiedy samochód na szosie stanie — komentuje „Życie Gospodarcze” — wymiata się rower i kontynuuje podróż.

**Konsumpcja przed inwestycjami**

W roku 1965 prywatne przedsiębiorstwo przeznaczyło na inwestycje 3,8 proc. swoich zysków, to jest 172 mln zł. Wynika z tego, że rzeczywista przeznaczona wypracowany zysk głównie na konsumpcję. W związku z nowymi przepisami o ulgach inwestycyjnych należy się spodziewać, że w latach następnym większy procent zysku przeznaczony zostanie na unowocześnienie zakładów i budownictwo nowych lokali.

# NOTATNIK GOSPODARCZY

adapter i igła musi być wsadzona ręką funkcjonariusza ZURIT-u, bo wtedy to nie jest już sprzedaż tylko usługa.

**Władysław K. — znany i szanowany pracownik, zwłany za fabryką niemal przez całe swoje życie. Należał do tych, którzy w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu pracowali za chleb i słoje było tylko spowodować uruchomienie zakładu, podnieść go z gruzów i zniszczeń wojennych.**

Stanisława L. — nie lubiana przez współpracowników i przez przełożonych. Być może z powodu swej poręczności i charakteru. Onie te osoby w tym samym roku nabyły prawo do renty starczej. Kobieta, przepracowała 29 lat i osiągnęła 66 rok życia. Mężczyzna pracował 25 lat (wiek 65). Oboje zostali skierowani na rentę starczą, wbrew swemu życzeniu.

Dla mężczyzny najistotniejszą była dalsza praca w zakładzie, a który tak bardzo był związany starczą. Kobieta, przepracowała 29 lat i osiągnęła 66 rok życia. Mężczyzna pracował 25 lat (wiek 65). Oboje zostali skierowani na rentę starczą, wbrew swemu życzeniu.

Władysław K. — znany i szanowany pracownik, zwłany za fabryką niemal przez całe swoje życie. Należał do tych, którzy w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu pracowali za chleb i słoje było tylko spowodować uruchomienie zakładu, podnieść go z gruzów i zniszczeń wojennych.

# URZĄD NA URLOPIE

Łatwo sobie wyobrazić uczucie naszej Czytelniczki D. Babuli z Krakowa podczas czytania opublikowanej w „Gazecie” informacji PAP-owskiej pt. „Pocztowy latem urlopu nie biorą” skroję jej osobiste doświadczenia dowidzieć czegoś innego. 18. bm wysłała piniądze synowi, który przebywał w Legionowie na obozie sportowców „Gwardii”. Przesyłka nie doszła do adresata. Wobec tego 25 lipca wysłała list do naczelnika Urzędu Pocztowego w Legionowie z prośbą o zwrot pieniędzy. Odpowiedzi nie było. Po 2-tych tygodniach oczekiwania tj. 8 sierpnia ponownie zwróciła się do naczelnika wspomnianego Urzędu, lecz list (znajduje się

w dyspozycji redakcji) został odesłany z adnotacją „Zwrot nadawcy miesiąc sierpień urzadz nieczynny urlop”. Jak widać dzwonek zwyczajnie panują w warszawskiej DOPiT, a konkretnie w Legionowie, skoro na miesiąc zawiąsła działalność urzędu powołanego do obsługi setek i tysięcy ludzi, powodując tym samym najrozmaitsze perturbacje. Nie jest to zresztą jedyny wakacyjny „kwiatek”, z pocztowej „lączi”. O drugim równie skandalicznym napiska nam A. Morawska z Krakowa. Matka autorki listu tygodniowo oczekiwała tj. 8 sierpnia ponownie zwróciła się do naczelnika wspomnianego Urzędu, lecz list (znajduje się

rebański. Renty nie otrzymana, mimo pismemnego urgensu skierowanego do Urzędu Pocztowego. Po powrocie (4 bm.) rencistka zastaje w domu awizo pocztowe z dnia 28 lipca z wezwaniem do podjęcia renty w urzędzie pocztowym. Nagła choroba uniemożliwiła osobiste zgłoszenie się, a znajomej, zapoatrzonej w upoważnienie i dowód osobisty renty nie wypłacono. Według zapewnienia — następnego dnia listonosz miał doręczyć piniądze, 12 sierpnia chora otrzymała rentę sierpniową, natomiast po lipcowym ślad zagnął. W tej sytuacji do Urzędu Pocztowego przy ulicy Lubicz udała się córka zainteresowanej. Panińska wypłacająca awizowane piniądze po długotrwałych poszukiwaniach w różnych księgach, oświadczyła że sprawa nie może załatwić i „ma już tego zupełnie dosyć”. Na nie zdala się uprzejmość pani z reklamacji, która przynajmniej, że być może przekaz uległ zagubieniu, a jeśli tak, akta musza być odesłane do Bydgoszczy, gdzie orzekną czy ewentualnie poczta rentę wypłaci. „Niech pani zachodzi jeśli w ochotę, może też pani złożyć zażalenie do ZUS-u, może i ona pocieszenie”. „Jak to się dzieje: poczta — mimo skierowania pod jej adresem dwóch pism, które znajdują się w aktach nie odsyła renty do Rabki, następnie gubi (?) przekaz i piniądze, a w rezultacie rencistka ma „zachodzić” jeśli jej dopiśże ochodzi, zaś piniądze otrzyma jak Bydgoszcz coś uchwał. Czy tego rodzaju postępowanie nie miały być elementarnymi zasadami przywołności i odpowiedzialności?” — pisze Czytelniczka.

# SKANDAL

List był rozpaczliwy. Użytkownicy mieszkań nr 17, 18, 19 i 20 w bloku przy ul. Stachewicza 27 w Krakowie pisali do redakcji: „28. V. 1965 pierwszy raz zgłoszone było do Administracji Nr 3, że przecieka dach i zalewa nam sufity i ściany. Od tego czasu kilkakrotnie przychodziły różne komisje, stwierdzając, że faktycznie po każdym deszczu ściany są mokre, obiecywali, że będzie zrobione i do dzisiaj nie jest w ogóle ruszone”. Żądaliśmy wyjaśnień od Dzielnicyowego Zarządu Budynków Mieszkalnych „Kleparz” A.D.M. nr 3. Odpowiedź nosi datę 4 sierpnia i została zawarta w 11 punktach. Nie ma potrzeby cytować jej w całości, tym bardziej, że A.D.M. w pełni potwierdza słuszność pretensji, zgłaszanych przez użytkowników wspomnianych mieszkań. Ostatnie jednak punkty wyjaśnienia proszą się o zacytowanie. A oto dosłowne ich brzmienie:

No cóż, ostatecznie Administracja na głowie się nie leje, ale fakt ten bynajmniej nie zwalnia od poczucia odpowiedzialności za perpetuację jakichś doświadczeń inni. Swoją stronę od całej historii wyrażaliśmy w tytule niniejszej relacji. Nie poprzestając na tym uważamy, że sprawa powinna być bardzo energicznie zajęta Wydz. Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej DRN Kleparz. Warto także zastanowić się, czy przypadkiem ul. Stachewicza 29 nie stanowiłoby okazję do wytoczenia przykładowego procesu winnym tego rodzaju skandalicznego brakówobstwa. W tym przypadku obciąża ono wykonawcę — Przedsiębiorstwo Budownictwa Mieszkaniowego Nowa Huta. (zg)

Komentarze wydają się zbędne! (zg)

## „Budzik” dzielnicy

Mieszkanek w sąsiedztwie klasztoru Sercanek. Zgodnie zapewne z regułą tego klasztoru rozpościana na dachu dononą sygnaturka o gda 3 rano. Nie jest to jakikolwiek cichy dzwonek, lecz parumintowe dzwonicie „na pełny regulator”, zdolne obudzić nawet śpiącego i najgłębszego snu. Pozwilnia przeto, że jeśli dzwonek dwukrotnie o gda 3.30 i o 6. Nie chciałbym, aby moje uwagi

## Wyjątkowy konduktor

W noc z 6/7 bm. wracaliśmy pociągiem z Budapesztu. W Katowicach miałam przesiadkę. Wagon, którym jechałam przystał się poza peronem i zjechał z wysokiego stopnia bliżej do kłopotliwej trudności. Nieoczekiwanie z pomocą pospieszył konduktor pociągu, który mnie i inną starszą panią wziętą na rękach, a nasze bagaże ustawił na peronie. Byliśmy mile zaskoczone tym wyjątkowym wzrostem uprzejmości.

S. E. — Kraków

## Zale mieszkańców bloku 7

My mieszkańcy osiedla robotniczego w Trzebinii (ul. Wiśniewa, blok 7) prosimy o pomoc. Przedsiębiorstwo Żel wykonało roboty wodociągowe i nie została podłączona woda do podgrzewania. Zwracaliśmy się do zakładu pracy i MRN — zwróża nas z tygodnia na tydzień. A w domu ani dzieci wykopać, ani upraw — trzeba grać wodę na kuchni i wlewać do wanny.

## Na szkodę konsumentów

Tu w Krynicy obserwujemy, jak sprzedawcy owoców — ze strażnością i w sklepach owocowo-warzywnych — w bezczelny sposób okradają konsumentów. Jąbłko zdrowe II gat. w cenie po zł 2,40 można kupić tylko wtedy, kiedy przyznają towar, bo już np. po 15 minutach nie ma w sprzedaży zdrowych jąbłek po 2,40 zł, a tylko po 5,50 zł. Ogórki kiszzone sprzedawane były po 15 zł za 1 kg, a świeże po 3,50 zł. Widziałem, jak do beczek z kiszonymi ogórkami dopisywana były ogórki świeże.

## Tylko wiatr zamiata

Aleja 29 Listopada w Krakowie zaliczana jest do śródmieścia. Mimo to nigdy nie jest zamiatana, nie mówiąc o skrapianiu. Na przystanku autobusu 105 przy tej ulicy, a tuż przy nim osiedlu Wiśniewa, leży kupa śmieci, które tylko wiatr sprząta! Przypominamy się laskawej pamięci MPO.

Mieszkańcy al. 29 Listopada 1 os. Wiśniewa.

# SPOTKANIA POD PARAGRAFEM

# I tak się trudno rozstać

Władysław K. — znany i szanowany pracownik, zwłany za fabryką niemal przez całe swoje życie. Należał do tych, którzy w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu pracowali za chleb i słoje było tylko spowodować uruchomienie zakładu, podnieść go z gruzów i zniszczeń wojennych.

